

jedynszy kosztuje 10 centów.

Frustracja i ogłuszenia prasy, mającej
W ŁOWIE biuro administracji "Gazety
Narodowej". Plac Hallerki w paśmie W.
Lilimoleckich. Ogłoszenia w PARYZY przy-
moły wyjechać dla "Gazety Nar." agencja pan-
Adama, Courtois de la Croix, Rue St. penumare,
żółty szaf p. pułkownik Raskowski, Faubourg, Pol-
sonarsz 38. W WIENIU np. Haasenstein et Vogler
nr. 10 Wallfischgasse. A. Oppelitz Stadt, Steinbarste-
r 2, Rotter et Cm. I. Himmegasse 13 I.G. L. Danbe et
Cm. I. Maximilianstraße 6. W FRANKFURTE...
Mannskrypta druków...
OGLĄDZENIA przyjmują się za opłatą 8 centów
od miejsca objętości jednego wiersza druku na dru-
kiem. Listy reklamacyjne nieopłacone zwrotne
nie ulugają frankowemu. Mannskrypta drobne
zwrotnię są, lecz bywają niszczono.

Kontrakty takie z wszelką formalnością spisane na umówiony przeciąg czasu, potwierdzone przez rząd, podlegają egzekucji natychmiastowej w razie uchyleńcia, czyli nieodrobienie na żądanie ze strony chłopów i tym sposobem stawiają ich znówu w zależności, niemal niewoli. Są naprawdę gdzienigdzie miejscowości, w których chłopci potrafili obrachować się przedzej, zrozumieć interes własny, — i wzięwszy się do pracy na serjo, wyszedłszy z długi takiego, nie chcą się więcej angażować, sami opłacają podatki i przyszli do dobrobytu, nawet bogactwa stosunkowo; ale są to dotychczas jeszcze bardzo rzadkie wyjątki; większość brnie coraz dalej w długi, z których nigdy wyjść nie zdola, bo gdy po upływie terminu kontraktem takim oznaczono, dług nie został odrobiony, pozostałe właścicielowi wyegzekwowanie onego już nie w roboćizmu, lecz w pieniadzech. Mogą więc zlezytować całe mienie ruchome i nieruchome chłopca i puścić go z rodziną na żebra. (C. d. n.)

Stowem, z dwóch dróg, jakie się otworzy przed Anglią na wypadek, jeżeli Turcja zawrze pokój z Moskwą, myśl o półroczku wentylowania jest w dziennikach. Że o radykalnym środku nikt zgola nie mówi, dziw się temu nie możemy. Leży on naprzód w dalszej perspektywie, i należy do rzędu spraw takich, o których niebezpiecznie jest głośno rozprawiać. Podnieść wszakże musimy, że abstrahując od kwestji taniości, obie drogi, i półroczkowa i radykalna, są jednakowo możliwe, zwłaszcza gdy się uwzględni, że Anglia zasiadając do uczty z Moskwą, musiata by koniecznie pokrzyżować swe interesa z interesami Francji i Włoch, i ściągnąć na siebie nieprzyjaźń tych dwóch krajów.

Sprawa Łądy w ogóle stoi bardzo niepo-
yślnie. Wydział parlamentu węgierskiego czy-
dla zmiany w kontrakcie z Lloydem, odda-
wydziałowi przedlitawskiej Łby psów, który z
aryfy cłowej usunął tak zwane cła finansowe,
niekne za nadobne. Tym sposobem trudności dla
awarcia związku handlowo-cłowego zdwojne
ostasy. Całą nadzieję obydwóch rządów jest to,
se spodziewają się w pełnych parlamentach, je-
eli nie w całości przeprowadzić dotyczące u-
hwały to przynajmniej zmodyfikować u-
hwały w mowie będących wydziałów. Co się ty-
zy austriackich ministrów, to ci nie powinni

Na zebraniu stowarzyszenia Druidów, w którym udział brały wszystkie powagi uniwersyteckie i miejskie, wystąpił p. Bacon, jeden z przywódców oksfordzkich liberałów i w mówie swej, wyrażonej najczystszym duchem antimoskiewskim, goręco pochwalał politykę gabinetu, ale nadto dodał aby Anglia stanowczo ogłosiła krucjatę przeciw Moskwie. Mowa ta wywołała szalone oklaski. Taki sam symptom zwrotu opinii publicznej dostrzegł się w Newcastle, które także do rządu whigowskich miast należało dotąd — i wesołe z tego miasta p. Hamond, dla zaspokojenia opinii swych wyborców, zwołał ich zgromadzenie i wystąpił z mową, w której nie tylko wyparł się wszelkiego z Gładstonem sojuszu, ale otwarcie stanął po stronie lorda Beaconsfielda. Taką samą rezolucję przyjęło zgromadzenie wyborców w Glasgowie, tej drugiej stolicy Szkocji, popierającej dotąd politykę whigów. Wczoraj zaś telegram przyniósł nam wiadomość o zgromadzeniu w James Hall, urządzonym

O tej godzinie, zagrzmiało „urra” na tyłach
 i przedkij pozycji. Był to przeobrażeniutki pułk
 i rzeczy, którzy wdzierali się do Taszkezen w
 i wili, gdy Turcy zaczęli się cofać. W tym sa-
 mym czasie wykonała kolumna generała Kurlo-
 a swój marsz flankowy i ustawiła się na wzgó-
 rzach panujących nad gościmcem za Taszkezen,
 z czego odciepla Turkom komunikację z Araba-
 nsk.

Skutkiem tego było, że Turcy nie mogli u-
 cekać gościmcem, ale rozsykali się po górskich

dzieduszyckiego za stangreta. 2) Kochmański Pa-
cieł jest u tego samego pana od r. 1849 kucha-
rem. 3) Bucek Jan wstąpił na służbę 5 p. hr.
tutusa Dzieduszyckiego, 5. stycznia 1852, a po-
tę śmierci pozostał w służbie u tegoż wdowy, hr.
abeli Dzieduszyckiej; otrzymał przed 6 laty, d.
kolei nagrodę 20 złr. 4) Spitziar Magdalena,
służyla od r. 1852 u s. p. Kornela Szlegla, została
tego wdowy, od której przeszła do jej matki p.
lili z Morawskich Głózewskiej; przed 7miu laty
przyszyła 16. z kolei nagrodę 15 złr. 5) Biedel
przyszyła służę od 15. lipca 1854 u p. Julii Koropoli-
wicz. 6) Maznek Józef zostaje w służbie J. E. hr.
łodzimierza Dzieduszyckiego od r. 1854. 7) Ka-
r. Józefa zostaje od 28. maja 1855 u p. Elżbiety
ulmarina, otrzymała przed 6 laty 11. z kolei na-
godę 15 złr. 8) Pacala Teresa służyła od r. 1855
p. Karoliny Walleleben, następnie u jej córki, u
dobrej po jej owdowieniu i ponownie zamieszko po

zwa niestety! byli to prawdziwi rabusie... a rozwieszani jeszcze tam, że w czasie mrozów musieli chodzić w kramach, nrządzonych w namiotach, i silić się na nas i darli do skóry. Oto są ich ceny: futel cukru ra. 3, ówier futla dość lichej hertry ra. 3, futel śwież stearynowych także ra. 3, papierosów ra. 4, butelka wódki ra. 3, butelka miaku ra. 8, butelka likieru ra 12, butelka rumu ra. 8, futel sera, niby szwajcarskiego ra. 4. Nat makaronu ra. 2 itd. Pomimo cen tak szaleńczych, rzuciliśmy się do kupowania, lecz na nieczęście, ilość towaru okazała się tak małą, że w dwa dni tramej stały próżne".

— Tłumaczył postacie. Korespondent z Maszarskubly donosi, że po upadku Plewny po wsiach okolicznych dzwonne i zagadkowe jakieś ontę postacie. Nazywają ich „blisznikami", gdyż niby ich inaczej spotkać nie można, jak po dwóch ztem. Są to silni, atyletnie zbudowani ludzie.

III. Listy dłużne za 100 złr.			
Ogólnego roln. kredyt. zakła- du dla Galicji i Bukowiny 6%	90 25	91 30	
Towarzystwa kred. miejs. 6% w. a.	—	—	—
IV. Obligai za 100 złr.			
Indemnizacyjne galicyjskie . . .	85 90	86 80	
Poż. kraj. z r. 1878 po 6 pr. . .	89 25	90 50	
Łoży miasta Krakowa	14 —	15 25	
„ „ Stanisławowa	21 —	22 50	
V. Monety.			
Dukat holenderski	5 50	5 60	
Dukat czesarski	5 52	5 62	
Napoleondor	9 47	9 56	
Półimperjal rosyjski	9 60	9 60	
Rubel rosyjski srebrny	1 77	1 87	
Rubel rosyjski papierowy	1 21	1 23	
100 Marek niemieckich	58 50	59 50	
Srebro	103 —	105 —	
Kupony w srebrze	102 75	104 75	

Kiełbasobahn	117.25.	Węg. Ostbahn.	—.—
Węg. obl. p. w zł.	67.—	Galic. indemniz.	86.40
Losy z r. 1864	137.50.	Kolej Siedmiog.	105.50
Verkehrsbank	98.—	Losy tureckie	14.—
Węg. galic. kolej	94.—	Kolej Państw.	256.50
Bankverein	73.—	Losy węgier.	76.75
Kolej Albrechta	122.—	Marki niemieckie	58.80
Rosyjski rubel papier.	1.22½	Uspokobienie: słabe.	—
Wiedeń d. 12. stycznia.			
godzina 12. minut 45.	przed południem		
Akcie kred.	220.50.	Angeo-aust.	96.—
Kolei Kar. Lud.	246.50.	Kolej perad.	77.50
Unionsbank	—.—	Napoleonender	9 52—
Uspokobienie mde.			
Berlin d. 11. stycznia. Rum. Bankn.	208.65.	Credit Act.	375.50
Lombardn	131.50	Galicier	105.—
Staatsbahn	—.—	Rumunler	20.—
Oesterr.-Banknoten	170.20.	Uspokobienie mde.	—
Kasa galic. Tow. Kredytowego.			
		Kupuje	Sprządaje
5% Listy zastawne p		84 25	84 75
4% „ po		78 25	79 —
Lwów d. 12 stycznia 1878			

DO PODWOŁACZYŚ: (z gównego dworca): o godz. 8 min. — rano, (pociąg powrotny): o godz. 10 min. 27 wieców (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 45 w po-
łudnie (pociąg miastany).
DO PODWOŁOCZYŚ: (z Podzamczu): o godz. 11 m. 4 wieców (pociąg osobowy); o godz. 12 m. 11 w po-
łudnie (pociąg miastany).
Przychodzą do Lwowa:

Z STANISŁAWOWA: (na Stryj): o godzinie 9 nr 2

Z PODWOŁOCZYŃSKA: (na dworcu w Podzamczu): o godzinie 3 minut 54 rano (podciąg obojowy); o godz. 8 m. 5 popołudniu (podciąg mijaszny).

Z PODWOŁOCZYŃSKA: (na dworcu lwewski główny): o godzinie 10 m. 3; wieczór (podciąg pospieszny) o godz. 8 m. 26 rano (podciąg obojowy) o godz. 8 m. 48 po południu (podciąg mijaszny).

Z CZERNOWIEC: o godzinie 9 minut 55 wieczór (podciąg pospieszny), o godz. 8 m. 40 rano (podciąg mijaszny); o godz. 8 m. 50 popołudniu (podciąg mijaszny).

Nie mierzajcieś rozkładu jazdy odwołanego się do południka petersburskiego, godz. 12 w Pencie odpowiada godz. 13 m. 34 we Lwowie.

Nadestanie.

Aż liczne zgłoszenia w drodze korespondencyjnej z prowincji nas dochodzące mogą zaszczepić donieki Wysockiej Szlachcie i Szanownej P. T. Publiczności, iż zarządzone przez nas wyprzedatki wielkiego zapasu najdobroretszych zegarów i zegarków sprawadzonych z najświeższych fabryk zagranicznych *trwać będzie do czasu pójnia*

przez nas, a się nie należy, wane,
wspomniana pod nakazami i zezwoleniami
Szczepanowej P. T. Publiczności nie odbywa. Natomiast
odwiedzić winniśmy, że mimo pomniejszeń wyprzedzić,
firma nasza istnieje będzie i nadal; i nieom-
niada dotychczas z swej strony wszelkich starań, aby i w
przyszłości zastąpić sobie zastępcę uznaniem Wysokiej Sę-
chy i Szczepanowej P. T. Publiczności, któremu dotąd firma
nasza się cieszyła.

Polecając się tedy łaskawym względom twój-
twój, twój, twój, twój, twój, twój, twój, twój, twój, twój,
zwracamy się z uprzejmą o łaskawo wybaczenie, które
staną. Zarazem oświadczamy, że jak dotąd
tak i nadal przyjmujemy wszelkie reperatury
zegarów i zegarków pod gwarancją za wyprzedzeniem jak
najkrótszym.

Lwów d. 12. stycznia 1878.

ARMATYS & MOERL,
ZEGARMISTRZ
przy ul. Halickiej i. 19. we Lwowie.

Zwracamy uwagę na dotychczas ogłoszenie o
herbacie w handlu towarów korenych Wł. Mar-

Podziękowanie.

Wielmożnemu panu Leonowi Bratoszowi
homeopacie ze Zborowa, składam za wylecenie
mej córki z choroby paciierzowej, której w Lwo-
wie przez 6 tygodni kilku lekarzy pokonać nie
mogło, publiczne podziękowanie.

Oleśów, 11. stycznia 1878.

D. Preiss.

Dr. Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specjalnie radykalnem
leczeniem chorób skórnych z zakażeniami
krwi powstałych i wzmocnieniem sił, skut-
kiem nadzycia osłabionych,

ordynuje w mieszkaniu przy ulicy Wałowej 1. 3.
od godz. 8—10 i 2—4.

(Także listownie przy ścisłej dyskrekcji.)

Jego „Poradnik“ w powyższych słabościach
(drugie wydanie) można nabyć u autora i w księ-
garniach, po cenie 1 złr. 20 ct. za egzemplarz.

**Do dzisiejszego numeru do-
łącza się drugi ark. dodatku
Gazety Narodowej, zawierający kry-
tykę dr. Artura Wiktora, dzieła
dr. Kasparika: „Prawo polityczne
ogólne.“**

